

Malwina Bakalarska

**HENRYK ZIMONÍ SVD, *AFRICAN TRADITIONAL RELIGIONS
IN THE PERSPECTIVE OF COMPARATIVE STUDIES
AND INTERRELIGIOUS DIALOGUE,*
[WYDAWNICTWO KATOLICKIEGO UNIwersYTETU
LUBELSKIEGO, LUBLIN 2010, 311 s.]**

Nakładem Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 2010 r. ukazała się w języku angielskim książka wykładowcy lubelskiej uczelni, ks. prof. dr. hab. Henryka Zimonia SVD, *African Traditional Religions in the Perspective of Comparative Studies and Interreligious Dialogue*. Już sam tytuł wskazuje na rozległy obszar wiedzy, jaką autor dzieli się z czytelnikiem na podstawie własnych badań terenowych, prowadzonych przede wszystkim w Ghanie wśród ludu Konkomba oraz wieloletniej analizy literatury przedmiotu wierzeń ludów Afryki Subsaharyjskiej.

Książka jest warta uwagi przede wszystkim ze względu na umiejętne połączenie kilku osobnych zagadnień badawczych w zwartą, interesującą całość. Praca ta składa się z sześciu rozdziałów, w których zaprezentowano antropologiczne, historyczne i porównawcze podejście do badań nad tradycyjnymi wierzeniami afrykańskimi, a następnie syntetycznie przedstawiono korzenie wierzeń związanych ze śmiercią u ludów afrykańskich oraz opisano rytuały pogrzebowe tak, aby w rozdziale trzecim i czwartym odnieść do się rytuałów związanych z kultem ziemi oraz symboliki rytuałów agrarnych. W rozdziale piątym podjęto osobne zagadnienie, mianowicie rola kobiety w tradycyjnych wierzeniach afrykańskich. Ostatni rozdział poświęcony został relacji dialogicznej między religią chrześcijańską a rdzennymi religiami Afryki Subsaharyjskiej; skupiono się przede wszystkim na

przedstawieniu oficjalnego stanowiska Kościoła katolickiego, a następnie na klasyfikacji elementów wspólnych, obecnych niemalże w każdym obrządku religijnym (istota najwyższa, wiara w dusze zmarłych, życie pozagrobowe, system moralny, organizacja wspólnoty duchowej i modlitwa), jako obszarów eksplorowanych przez badaczy dialogu międzyreligijnego.

Jedną ze słabości omawianej publikacji może być fakt, że autor w rozdziale szóstym zawęża temat dialogu międzyreligijnego do relacji między wyznaniem katolickim a rdzennymi religiami afrykańskimi, nie odnosząc się do innych obrządków chrześcijańskich i ich stosunku wobec rdzennych wierzeń afrykańskich. Ma to szczególne znaczenie w kontekście Kościołów protestanckich, które w samej Afryce stanowią przestrzeń tworzenia się ruchów pentakolistycznych, łączących w sobie ducha chrześcijaństwa z naturalną ekspresją religijną Afrykanów. Czytelnik w zwięzły sposób zapoznaje się więc z podstawowymi dokumentami Watykanu wobec wyznań niechrześcijańskich, między innymi w rozdziale 6 autor przywołał rys historyczny prac rozpoczętych przez papieża Pawła VI, który w 1967 r. w dokumencie *Africae terrarium* (s. 234) podkreślił pozytywne – duchowe i moralne wartości ludów afrykańskich. Następnie autor odwołał się do pontyfikatu Jana Pawła II (1978–2005), który ze względu na swoją działalność ekumeniczną (w tym 13 podróży do 36 krajów Afryki), otworzył nowy etap w historii dialogu chrześcijaństwa z innymi religiami.

Atrakcyjność lektury zapewnia głęboka i rozległa wiedza autora na temat etnograficznych i antropologicznych badań nad tradycyjnymi wierzeniami ludów Afryki Subsaharyjskiej, umożliwiającą usystematyzowanie klasyfikacji afrykańskich rytuałów i ich funkcji, nie tylko religijnej, ale również społecznej i ekonomicznej.

W części poświęconej badaniom porównawczym nad religiami (rozd. 1.3–1.4, s. 30–38), zawarto rys teoretyczny terminu religioznawstwo w kontekście jego wielowymiarowości i typologii, jaka jest stosowana przez Katolicki Uniwersytet Lubelski, mianowicie: studia nad religią (w skład, których wchodzi historia religii, antropologia/etnografia religii; socjologia religii; fenomenologia religii oraz geografia [ekologia] religii), a następnie filozofia religii i teologia religii. W tym fragmencie książki można odnaleźć zarys podręcznika do religioznawstwa, co czyni całość lepiej zrozumiałą i jednocześnie przybliży odbiorcy paradygmaty przyjęte przez autora.

Autor wiele uwagi poświęca przeglądowi tradycyjnych wierzeń i związanych z nimi obrzędów rytualnych u wielu ludów afrykańskich, zarówno z Ghany, w którym to kraju przeprowadzał kilkuletnie badania, jak i z innych części Afryki Zachodniej, Centralnej, Wschodniej i Południowej. Z etnograficzną precyzją opisał czynności towarzyszące rytuałom obrzędowym ludu Konkomba z Ghany, z których czytelnik może zaczerpnąć specjalistyczną wiedzę na temat przygotowań do pochówku zmarłego, rytuałów powtórnego pogrzebu (przeznaczonego dla gości), organizacji przyjęcia pożegnalnego dla rodziny i przyjaciół zmarłego, znajdzie też

opisy tańców pogrzebowych (zjawiska obcego obrzędowi pogrzebowym w kręgu kultury europejskiej).

Opisy czynności rytualnych poszerzają odwołania do wybranych klasyków antropologii szkół brytyjskiej, francuskiej i amerykańskiej (m.in. B. Malinowski, A. Radcliffe-Brown, E. E. Evans-Pritchard, M. Griaule czy V. Turner). Ponadto, obok badaczy europejskich, autor odwołuje się do prac uznanych badaczy afrykańskich (np. J. S. Mbiti, A. Kagame czy E. B. Idowu), którzy w swoich pracach objaśniali tradycyjny system filozoficzno-religijny ludów Afryki na południe od Sahary, szukając wspólnych odniesień terminologicznych z kręgu cywilizacji zachodniej do terminów używanych przez rdzennych Afrykanów. Interesujący jest wykład dotyczący interpretacji istoty najwyższej w afrykańskiej teologii w pracach filozofów pochodzenia afrykańskiego. Odwołując się do grup etnicznych, z których oni sami pochodzili, udowodniali, że obecność wiary w istotę najwyższą w afrykańskich wierzeniach zaprzecza popularnemu pogładowi o afrykańskim politeizmie, wskazując raczej na monoteistyczny charakter większości religii Afryki Subsaharyjskiej, niezależny od tradycji judeochrześcijańskiej. To kontrowersyjne twierdzenie autor wyjaśnia zbyt ogólnym potraktowaniem problemu przez myślicieli afrykańskich i brakiem rozdzielenia przez nich wielości semantycznych cech przypisywanych Bogu w religiach monoteistycznych, które zachodnia myśl zwykła dzielić wedle socjologicznych, psychologicznych, fenomenologicznych, historycznych i teologicznych metod analizy (s. 37).

W historycznym odwołaniu się do klasyfikacji badań antropologicznych nad religią (rozdz. 1.1, s. 23–28), wedle podziału na trzy naczelną tradycje związane ze szkołą brytyjską, francuską i amerykańską, autor wyróżnił problem funkcjonalnego charakteru rytuałów, mitów i idei religijnych – charakterystycznego dla antropologów brytyjskich, a następnie podkreślił rolę symboliczno-filozoficznego porządku religijnego, na czym skupione były prace francuskich badaczy z początku XX w., poświęcił też uwagę amerykańskiemu stylowi studiów antropologicznych, które określił mianem studiów ogólnie zainteresowanych kulturą i ich wytworami. Ten fragment pracy może stanowić krótkie przypomnienie kierunków badawczych i związanych z nimi głównych nazwisk europejskiej i amerykańskiej antropologii kulturowej. Jest to oczywiście klasyfikacja uproszczona, co autor stara się zrekompenzować czytelnikowi zwróceniem uwagi na zakorzenienie studiów antropologicznych we wcześniejszych (XVIII i XX w.) pracach filozoficznych, przywołując kilka nazwisk (np. I. Kant, J. S. Mill, A. J. Ayer, L. Wittgenstein, Kartezjusz, J. J. Rousseau).

Dużą wartością książki jest przytoczenie polemiki dotyczącej utrwalonych symboli związanych z teologią chrześcijańską oraz ich braku lub obecności w tradycyjnych wierzeniach afrykańskich. W rozdziale poświęconym tematowi śmierci i rytuałowi pogrzebowym zawarto rozważania dotyczące wiary w raj utracony. Autor – jako duchowny katolicki, o czym wspomina kilkakrotnie powołując się na badania religioznawcze na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, ale

zarazem jako badacz etnograf – analizuje omawianą tematykę bez dogmatycznej stronniczości. Przedstawia również paralelizm motywu owocu zakazanego z księgi Genesis, który w takim samym kontekście, co w religii chrześcijańskiej, występuje też w mitologii ludów z Gabonu, Ugandy, Tanzanii, Gwinei Równikowej oraz Demokratycznej Republice Kongo, a jednocześnie sygnalizuje kontrowersje wokół tego tematu w środowisku zachodnich badaczy Afryki z XIX i XX w.

Publikację tę można ponadto potraktować jako wprowadzenie do świata mitów afrykańskich – zostały w niej przywołane nie tylko niektóre opowieści kosmologiczne ludów kontynentu afrykańskiego, ale także zamieszczono też imiona niektórych bóstw i uchodzące za symboliczne dla konkretnych plemion postacie niektórych zwierząt afrykańskich, przedmiotów oraz miejsc. I tak wspólnym dla Zulusów z Republiki Południowej Afryki i dla ludu Wute z Kamerunu jest kameleon, który w afrykańskich mitach plemiennych ociąga się z zanieśieniem ludzom wieści od boga, istotne i wyjątkowo często występujące są również postaci jaszczurki i węża. Inne wspomniane przez Autora zwierzęta to posłańcy śmierci: pies, koza, owca, żaba, żółw, pająk i hiena. Autor wymienia też: Uwumbor, głównego boga ludu Konkomba z północno-wschodniej Ghany, syna Ziemi, bóstwo Kiting i boga Niebios Kitalangban, który uznawany jest za stwórcę ziemi, duchów, ludzi i wszystkich rzeczy.

Książka ta może być doskonałą pozycją nie tylko dla początkujących afrykanistów czy dojrzałych badaczy, zaznajomionych z tematem tradycyjnych wierzeń afrykańskich ludów, ale też dla osób zainteresowanych tą tematyką, ale zajmujących się innymi aspektami Afryki Subsaharyjskiej. Stanowi ona ponadto zbiór trafnych spostrzeżeń i komentarzy odnoszących się do badań nad systemem społecznym Afryki tradycyjnej i współczesnej. Dodatkowym atutem jest również język angielski, w którym została wydana, co poszerza krąg czytelników. Uniwersalność podejmowanych zagadnień w logiczny sposób łączy się tutaj z lokalnością studiów nad religią prowadzonych na uczelni autora.